



Adam Sieroń

POLSKA FIRMA ZNANA W EUROPIE

Rok 2017 to kolejny kamień milowy w historii firmy Stigal – polskiego producenta wypalarek plazmowych CNC, uznanych przez prawie 400 klientów z Polski i zagranicy. Co tak naprawdę pozwoliło firmie z Dolnego Śląska wypracować tak silną pozycję na rynku?

Na początku tego roku Stigal przeniósł produkcję do znacznie większego i nowocześniejszego zakładu w podległych Złotnikach. Nowy obiekt, mający ponad 3 367 m² powierzchni użytkowej, ma przede wszystkim kilkukrotnie zwiększyć możliwości produkcyjne firmy i pozwolić sprostać stale rosnącemu zapotrzebowaniu na oferowane maszyny.

Głównym celem i najważniejszą misją firmy Stigal, które są konsekwentnie realizowane już od ponad 11 lat, pozostaje dostarczanie nowoczesnych oraz niezawodnych maszyn, które pomimo zastosowanych w nich zaawansowanych technologii są proste i przyjazne w obsłudze.

Flagowym przykładem tej filozofii jest przecinarka PRO Master3D – best-seller ostatnich lat wśród szerokiej gamy oferowanych przez firmę wypalarek CNC do cięcia plazmowego oraz tlenowego.

Ta nagradzana już wielokrotnie maszyna jest wyposażona w 5-osiową głowicę Multi3D, pozwalającą na cięcie krawędzi z jednoczesnym fazowaniem przy zachowaniu wysokiej dokładności. Dzięki wykorzystaniu tej technologii oraz zestawieniu jej z autorskim oprogramowaniem sterującym, użytkownicy mogą w prosty sposób, na jednym stanowisku roboczym, przygotować detale przeznaczone dalej do spawania. Maszyna pozwala tym samym znacząco skrócić klasyczny proces produkcyjny – wymagający zastosowania kilku odrębnych maszyn – i uniknąć związanych z tym problemów logistycznych oraz technicznych.

Zaawansowana i wyjątkowa konstrukcja głowicy Multi3D pozwoliła osiągnąć niespotykany kąt wychylenia sięgający nawet +/-90°, czyli ustawienia go w poziomie. W związku z tym PRO Master3D jest w stanie wycinać dokładne, bardzo długie fazy nie tylko w płaskich arkuszach blachy, lecz także w elementach przestrzennych i wielkogabarytowych, np. w pionowych ścianach profili. Dzięki temu, że jest to głowica wychylna, a nie obrotowa, udało się również uniknąć problemów – znanych dobrze użytkownikom tego typu rozwiązań – takich jak ograniczenie obrotu czy też brak możliwości precyzyjnego fazowania długich krawędzi. Fakt, że głowica Multi3D jako jedyna na rynku potrafi wycinać w technologii 3D zarówno plazmą, jak i tlenem, dodatkowo czyni ją świetnym wyborem dla firm z różnych gałęzi gospodarki, w tym zarówno dla przedsiębiorstw z branży usługowej, wymagających elastyczności i szybkich przebiegów, jak i branży stoczniowej oraz offshore, gdzie podstawą jest cięcie wielkoformatowych blach o zróżnicowanej grubości, przeznaczonych do dalszego spawania.

„Rzeczywiście, PRO Master3D przeznaczony był pierwotnie dla szeroko rozumianej branży morskiej, związanej z dużymi konstrukcjami stalowymi, ale tak naprawdę coraz więcej różnych branż interesuje się tą maszyną. To dlatego, że nasi klienci chcą eliminować dodatkową obróbkę, żeby przyspieszyć produkcję i zwiększyć wydajność swojego zakładu. Maszyna, która tnie detale tak, że nie wymagają dalszych prac, może bardzo podnieść wydajność – argumentuje szef Działu Sprzedaży Maszyn Paweł Matejczyk i dodaje: – Tak naprawdę PRO Master3D gromadzi całą wiedzę, wszystkie rozwiązania techniczne, jakie dotąd stworzyliśmy. To jest najbardziej kompletny i zaawansowany produkt w naszej ofercie. Ale z całą pewnością na tym etapie rozwoju nie poprzestaniemy. Nasza firma ma to do siebie, że w poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych i udoskonalaniu obecnych nigdy się nie zatrzymuje”.

Oprócz przecinarki PRO Master3D firma Stigal ma w ofercie dobrze znane na polskim rynku modele maszyn CNC, takie jak kompaktowy Dynamic oraz wielkogabarytowy VX standard. Cechą charakterystyczną wszystkich maszyn produkowanych przez firmę jest modułowa budowa i duże możliwości rozbudowy oraz konfiguracji maszyny wedle potrzeb klienta.

„Jesteśmy na rynku 11 lat i w tym czasie wdrożyliśmy ponad 400 maszyn, ale praktycznie żadna z nich nie jest taka sama – każdą dostosowujemy do potrzeb klienta, jakbyśmy szli dla niego dobry garnitur, jednocześnie oferując możliwość jej dowolnego doposażenia w późniejszym okresie eksploatacji – podkreśla Paweł Matejczyk. — Z całą pewnością wygenerowaliśmy niemały postęp w technologii ich tworzenia z tego względu, że cały czas je udoskonalamy. Wyciskamy z technologii plazmowej tyle, ile się da. Mało jest w tym momencie na rynku maszyn, które mogą konkurować jakością i szybkością cięcia plazmowego z naszymi. Nacisk, jaki kładziemy na wysoką jakość naszych maszyn, ich konstrukcja, sposób działania, sterowania, własne oprogramowanie: to wszystko tworzy unikalną, dobrze funkcjonującą i docenianą przez klientów całość. Sprawna i profesjonalna obsługa serwisowa oraz nastawienie na klienta są wpisane w nasze DNA”.

MASZYNY TWORZONE PRZEZ LUDZI Z PASJĄ

Zespół Stigala składa się w większości z absolwentów renomowanych wyższych uczelni technicznych. Firma stawia na rozwój pracowników oraz stale poszukuje nowych talentów, ludzi, którzy będą w stanie się zaangażować i wiele wnieść w dalsze doskonalenie produktów, co jest podstawową wartością firmy. Efektem dobrej współpracy między wszystkimi działami przedsiębiorstwa – od konstrukcyjnego, przez produkcyjny, po serwisowy – są urządzenia doskonale rozpoznawane na rynku przecina-



rek plazmowych, które cieszą się nie tylko dobrą opinią ekspertów przyznających liczne branżowe nagrody, lecz także, a może przede wszystkim kolejnych klientów poszukujących rozwiązań najlepszych i najbardziej efektywnych dla swoich potrzeb.

„W 2009 r. wprowadziliśmy przecinarkę Dynamic, która była w swoim czasie naprawdę nowatorska. Szereg zastosowanych w niej rozwiązań później stał się wzorem dla innych producentów maszyn. To urządzenie odniosło duży sukces na rynku, zapewniło nam rozwój i wygenerowało wysoką sprzedaż. Następnie skoncentrowaliśmy się na uzyskaniu jak największej wydajności, czego efektem była przecinarka Dynamic Speed HQ. Jest to najszybsza przecinarka plazmowa CNC w Europie, która od 2011 r. została wdrożona w kilkudziesięciu polskich firmach. Pozwala uzyskać dynamikę ustępującą jedynie laserowi, a jednocześnie oferuje dużą powtarzalność i jakość cięcia – podkreśla Paweł Matejczyk. — Następnie połączyliśmy dotychczasową jakość wycinania z możliwością pracy w dużych gabarytach. W ten sposób stworzyliśmy maszyny serii VX, które od tamtego czasu stały się synonimem niezawodności i wszechstronności”.

Podobnie jak w wypadku kolejnych rozwiązań technologicznych oferowanych przez Stigal, zanim stworzono maszynę PRO Master3D, dokładnie rozpoznano potrzeby klientów. Konstruktorzy firmy dostrzegli, że na rynku brakuje maszyny, która potrafiłaby wycinać elementy mające prawidłowo i zgodnie z wymogami sfazowane krawędzie przygotowane od razu do spawania i tworzenia konstrukcji bez konieczności dalszej obróbki.

CIĄGŁY ROZWÓJ

Dział rozwoju firmy Stigal cały czas pracuje nad kolejnymi rozwiązaniami technicznymi. Choć jego pracownicy nie zdradzają szczegółów na temat tego, w jaki sposób rozwijać się będzie technologia Stigal w najbliższych latach, to jednego możemy być pewni – maszyny tej marki dalej będą zaskakiwać i wyznaczać kierunek rozwoju branży. Głównym zamysłem stojącym za tym działaniem jest wdrażanie nowoczesnych technologii dających przewagę konkurencyjną ich klientom. To właśnie już od wielu lat jest źródłem sukcesów firmy.

„Przedsiębiorcy, kupując nasze maszyny, umożliwiają nam rozwój, ale jednocześnie sami się rozwijają. Maszyna marki Stigal, oferująca wysoką jakość ciętych detali, jest niezbędna w każdej firmie stawiającej na dobre wyroby i fachowe usługi, a tylko takie firmy mogą przetrwać na rynku wiele lat – argumentuje Paweł Matejczyk i podsumowuje: – Firma mająca w zakładzie maszynę Stigal może w decydującym stopniu zwiększyć swoje rynkowe możliwości. Dlatego też dokładne rozpoznanie potrzeb klienta na etapie zakupu jest dla nas kluczowe. Dzięki temu budujemy trwałe relacje biznesowe. Dobrym tego przykładem jest jeden z naszych partnerów – pan Robert Reisner, właściciel firmy Format z Budzynia – współpracujący z nami praktycznie od początku, który kupił już cztery nasze wycinarki. A ponieważ podobnie jak Stigal stawia na nieustanny rozwój, z pewnością będzie potrzebował kolejnych urządzeń, które pozostaną nowoczesne przez kilka najbliższych lat. W tym wypadku z pewnością zgłosi się po nią do nas, a to jest największym sukcesem firmy Stigal”.



Nowa siedziba firmy Stigal